

### W s p o m n i e n i e

Antoni Sacha w okresie swojego długiego życia miał szerokie zainteresowania, których nie sposób wymienić w krótkim zarysie. Jednym z jego szczególnych zainteresowań była numizmatyka, w tym kolekcjonerstwo medali. W tej dziedzinie jego osiągnięcia można określić jako zadziwiające z uwagi na amatorstwo oraz na inne zainteresowania i zaangażowanie w działalności społecznej. Do godnego podkreślenia i zasługującego na naśladownictwo należy wydanie w roku 1980 przez Antoniego Sachę własnym sumptem około czterdziestu sztuk medali poświęconych pamięci Antoniego Ahrahama niestrudzonego bojownika o polskość /odlew brąz średn. 70 mm/. Wspomnieć należy o ofiarowaniu przez Niego do Muzeum Archeologicznego w Gdańsku zabytku archeologicznego. Działalność numizmatyczną prowadzi teraz wnuk Antoniego Sachy, który przejął tę pasję po dziadku. Grono numizmatyków gdańskich będzie serdecznie wspominać swojego wspaniałego kolegę i przyjaciela. Antoni Sacha zmarł 25 grudnia 1990 r. przeżywszy 92 lata.

Jerzy Pieniążek

### Topzewski skarb monet

W dniu 18 lutego 1991 r. o godz. 12 w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy pt. "Topzewski skarb monet srebrnych z początku XVIII w.". Wystawa przedstawia wybrane monety ze skarbu odkrytego pod Topzewem w 1976 r. Muzeum uzyskało wówczas 915 monet z tego 685 monet koronnych i litewskich, 229 monet pruskich i jedną monetę księstwa Brunświk-Wolfenbüttel. Część skarbu uległo rozproszению. Znalezione monety obejmują okres panowania Zygmunta III do Augusta II włącznie, czyli lata 1587-1733.

Informację o skarbie p. mgr Ewy Kaźmierczak podaliśmy w poprzednim Gdańskim Zeszyty Numizmatycznym. Staraniem Muzeum ukazał się teraz katalog, w którym opracowane jest znalezisko. Katalog można nabyć w Muzeum w cenie 5.000,- zł.

Wystawa czynna będzie do końca maja 1991 roku.

Komunikat !

Informujemy, że jest jeszcze do nabycia w Muzeum Archeologicznym w cenie 30 tys. zł. książka prof. Mariana Gumowskiego "Mennica gdańska".

POLSKIE TOWARZYSTWO ARCHEOLOGICZNE I NUMIZMATYCZNE

ODDZIAŁ W GDAŃSKU

## GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE



GDAŃSK, 1991

KOMITET REDAKCYJNY

- Aleksandra Szymańska
- Miłosz Frąckowiak
- Aleksander Kuźmin

W Y D A W C A

Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne  
Oddział Gdańsk  
80-958 Gdańsk, ul. Mariacka 25/26 - tel. 31-50-32

GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE  
rozpowszechniane są wyłącznie przez  
Zarząd Oddziału PTAiN w Gdańsku.

Za treść artykułów odpowiedzialni są  
autorzy.

OD REDAKCJI

- 3 -

Oddajemy trzeci Gdański Zeszyt Numizmatyczny, opatrzony po raz pierwszy numerem bieżącym. Napawa to otuchą, że wydawnictwo takie, choć wszystko wskazuje, że żywot edytora, Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego dobiega kresu. Rozgrywki w górnych warstwach Towarzystwa nie mają wpływu na działalność naszego Oddziału. Bez zakłóceń, jak dotąd, przebiega normalna praca, np. comiesięczne odczyty, częste zmiany wystaw medalierskich w holi Muzeum Archeologicznego, zebrania Zarządu, zebrania organizacyjne oraz wymienne. W najbliższym czasie mamy zamiar wydać następny zeszyt i zbieramy materiały już do piątego numeru. Stąd nieustanna prośba do członków PTAiN o dalszą współpracę i podziękowania dla Autorów opracowanych artykułów są ich bezinteresowny trud.

Redakcja

Aleksander Szolc

Poglądy Mikołaja Kopernika na system monetarny

1. Wstęp

Dla ludzkości Mikołaj Kopernik znany jest jako największy astronom, odkrywca heliocentrycznego układu wszechświata. Każde dziecko w szkole uczy się istoty tego systemu i wie, że Ziemia obraca się dookoła własnej osi i dookoła Słońca. Za życia Kopernika niebezpiecznie było powiedzieć głośno, że Ziemia stoi w miejscu. Ponad trzydzieści lat wahał się, zanim odważył się opublikować swoje rewolucyjne dzieło. Kościół obłożył kłatwą dzieło Kopernika. Z jego przyczyny Galileusz był więziony i zmuszony do odwołania tego co głosił, a głosił że system heliocentryczny jest systemem jedynie słusznym i jedynie prawdziwym. Z jego przyczyny Giordano Bruno spłonął na stosie, bo podobnie jak Galileusz, był gorącym orędownikiem systemu heliocentrycznego. Wielcy ludzie nie wahały się iść śladami prostych myśli Kopernika. Dopiero w ubiegłym stuleciu Kościół skreślił z indeksu ksiąg zakazanych dzieło wielkiego astronoma.

Ale Mikołaj Kopernik to nie tylko największy astronom, który żył i tworzył w dobie szczytowego rozkwitu potężnej Polski Jagiellonów, ale także znakomity ekonomista oraz lekarz, polityk i administrator.

Źródła o życiu Kopernika są skąpe: Księgi kościelne, dokumenty

uniwersyteckie, księgi hipoteczne, kilkanaście listów, parę notatek, kilka przedmów napisanych przez jego ucznia Retyka i jego wielkie dzieło „O obrotach ciał niebieskich” oraz jego dwie rozprawy o monecie i kilka innych pism ekonomicznych.

## 2. Zarys życia

Urodzony w Toruniu w 1473 r. umiera we Fromborku w 1543 r.

Żyje więc 70 lat.

Jego ojciec Mikołaj był kupcem w Toruniu, handlował miedzią, jego matka Barbara Watzelrode pochodziła z samożytnej rodziny kupieckiej Torunia. Miał troje rodzeństwa: brata Andrzeja, który w młodości umiera na trąd i dwie siostry, z których jedna zostaje przeoryszą, a druga wychodzi za mąż za krakowskiego kupca z którym ma pięcioro dzieci.

Gdy ma 10 lat umiera jego ojciec. Od tej pory opiekuje się Kopernikiem brat matki, jego wuj Łukasz Watzelrode, kanonik kapituły we Włocławku, a potem biskup.

Kształci się na Uniwersytecie Krakowskim, będącym wówczas jednym z głównych ośrodków nauk astronomicznych i matematycznych w Europie. W Krakowie studiuje 4 lata. Potem na 8 lat wyjeżdża do Włoch, na dalsze studia. Studiuje tam prawo i medycynę. Przebywa przez 4 lata w Bolonii, rok w Rzymie, a przez ostatnie 3 lata w Padwie. Z Włoch powraca w wieku 30 lat z tytułem doktora prawa. Powraca do Warmii. Przy 6 lat przebywa na zamku biskupim w Lidzbarku u swojego wuja biskupa Łukasza Watzelrode. Od roku 1510, jako kanonik do końca życia, przez 33 lata jego stałą rezydencją jest wieża, przy katedrze we Fromborku. Z wieży tej, za pomocą prostych instrumentów astronomicznych obserwuje niebo i w wieży tej pisze dzieło swojego życia.

W pobycie Kopernika na Fromborku jest pięcioletnia przerwa, która przypada na lata 1516-1521. W latach tych przebywa na zamku w Oleśnicy, gdzie pełni rolę głównego administratora zamku i skąd angażuje się w wojnę z Krzyżakami, którzy napadają na Warmię.

Na łożu śmierci ujrzał swoje wiekopomne dzieło „O obrotach ciał niebieskich” wydane w Norymberdze w 1543 r.

## 3. Rozważania o reformie monetarnej

Za życia Kopernika na olbrzymim terytorium Polski, której obszar przekraczał 1000 000 km<sup>2</sup> istniało kilkanaście rodzajów monet. Czerwony złoty, zwany też polskim florenem czyli dukatem,

dzielił się na 30 groszy, a każdy grosz na 3 szelagi, a szeląg na 6 denarów. Istniała też grzywna dzieląca się na 4 wiardunki czyli fertony, z których każdy składał się z 6 skojeów. Skojec z kolei dzielił się na 2 grosze czyli 4 półgrosze. A więc grzywna liczyła 48 groszy. Sprawę komplikował fakt, że grosze i półgrosze bite były w różnych czasach i w różnych miejscach i miały różną wartość. Najgorsze było to, że niektóre mennice dla uzyskania doraźnych zysków przetapiały lepsze rodzaje monet i biły monety fałszowane, zawierające mniej złota lub srebra, niż należało.

Najpodlejsze monety bite były w mennicy świdnickiej. Szkała moneta oszabiała wymianę, handel i rzemiosło. Jeszcze gorsze monety bite były w Królewcu, w stolicy krzyżackiej. Zjazd stanów pruskich w Elblągu w 1516 r. zobowiązał biskupa warmińskiego Fabiana Łuzjańskiego do zwrócenia się do wielkiego mistrza ze skargą na fałszowanie pieniędzy przez Zakon. Wtedy to właśnie Kopernik zainteresował się problemem monetarnym. Napisał on dwie rozprawy o monecie. Jedną w trzy lata po sjeździe w Elblągu pt. „Traktat o monecie” i drugą w 1522 „O szacunku monety”. W 1522 r. na sjeździe stanów pruskich w Grudziądzu, wystąpił jako przedstawiciel Warmii i wygłosił swój traktat o monecie. Proponowany przez niego projekt zrównania monety polskiej i pruskiej, jak również jej poprawy został przyjęty. Mimo tego, realizacja jego postulatów nie doszła do skutku. Traktat o monecie jest rozprawą nowatorską. Zaczyna się on od znaczenia pieniądza dla państwa. „Choć niesliczone są klęski, wskutek których królestwa, księstwa i republiki upadają zwykły, to jednak według mego rozumienia, cztery są najważniejsze: niezgoda, śmiertelność, nieurodzaj ziemi i spodlenie monety. Pierwsze trzy są oczywiste, iż nikt im nie przeczy, jednak czwarta, dotycząca monety, uznawana jest tylko przez nielicznych i to głębiej zastanawiających się, wskutek tego, że oddziaływa na upadek państwa nie od razu i gwałtownie, lecz powoli i skrycie”. Dalej podaje definicję monety:

„Monetą jest znaczony złoto lub srebro, którym się płaci rzeczy kupowane i sprzedawane ... Jest przeto moneta niejako miarą powszechną wartości”. Wyjaśnia dlaczego monety nie są wybijane z czystego srebra lub złota i stwierdza: „Wartość szacunkowa monety wtedy tylko jest słuszna i sprawiedliwa gdy ta zawiera niewiele mniej złota i srebra od tej ilości, jaką za nią nabyć można, a mianowicie tylko tyle mniej, ile na wydatki mennicze

należałoby odjąć, stempel bowiem winien dodawać poniekąd materiałowi godności".

Po omówieniu przyczyn spadku wartości monety Kopernik rozpatruje sytuację pieniężną w Prusach, podkreślając, że z podupadaniem państwa krzyżackiego pogarsza się też i moneta, w której rosła ilość miedzi. Stąd wartość pieniądza musiała spadać i ostatecznie doszło do tego, że 30 grzywien zawierało zaledwie funt srebra. Kopernik pisze: „W przeszłości Prusy ogolocoone ze srebra i złota, będą miały jedynie monetę miedzianą, wskutek czego wkrótce zupełnie upadnie wszelki przywóz towarów zagranicznych i handel. Któż z kupców zagranicznych zechce wymienić towar na monetę miedzianą? Kto wreszcie z naszych kupców zdoła nabyć w obojch krajach za taką monetę towary zagraniczne”. Dalej pisze: „Gdy tyle klęsk spadło na monetę pruską a przez nią i na całą Ojczyznę, sami złotnicy i ci co się na szlachetnych kruszcach znają, korzystają z jej nieszczęść. Wybierają bowiem spośród rozmaitych monet dawne, z których przetopione srebro sprzedają otrzymując od nieświadomego pospólstwa więcej srebra w mieszanej monecie. A gdy stare owe szelągi już z obiegu całkowiec znikną, wybierają stopniowo co lepsze, pozostawiając stos podlejszych monet”. W ten sposób Kopernik sformułował prawo ekonomiczne, że pieniądz lepszy jest wypierany z obiegu przez gorszy. Prawo to zostało później wypowiedziane przez angielskiego ekonomistę Tomasza Greshmana /1519-1579/ i niesłusznie nosi wyłącznie jego nazwisko. Po nakreśleniu gospodarki Prus Kopernik zgłasza postulaty naprawy tej gospodarki, której istotą ma być reforma monetarna. Dla poprawy i utrwalenia monety należy kierować się następującymi zasadami: po pierwsze - aby bez gruntownych narad przedniejszych obywateli i jednomyślnej ich uchwały, monety nie odmieniać; po wtóre - aby, o ile to jest możliwe, jedno tylko zostało miejsce dla mennicy, gdzie by bito monety, nie w imieniu poszczególnych miast, lecz całej siemi i z jej herbem; po trzecie - aby przy wprowadzaniu nowej monety dawna została wycofana z obiegu i obieg jej zabroniony; po czwarte - aby niezmiennie i nieskażenie wybijano z funta srebra jedynie 20 grzywien, a nie więcej, potracając to, co na wydatki mennicze odjąć należy. Tym bowiem sposobem, moneta pruska przystosowana będzie do polskiej, a 20 groszy pruskich, zarówno jak i polskich, tworzyć będzie grzywnę pruską; po piąte - aby się wystrzegano zbytnej ilości monet; po szóste - aby wszystkie rodzaje monet razem wyszły, to jest ... razem były bite. Te postulaty reformy monetarnej wielkiego uczonego, były nowator-

skie i gdyby zostały wprowadzone w życie, na pewno przyczyniłyby się do rozwoju i naprawy gospodarki. Dais nie jest najważniejsze, że reforma ta nie została zrealizowana. Ważne jest to jak głęboko pojmował Kopernik problemy z dziedziny ekonomii.

Aleksander M. Kuźmin

#### Wspomnienia o gdańskich numizmatykach kolekcjonerach

Wspomnienia o niegdyś znanych w swoim środowisku kolekcjonerach-numizmatykach chciałbym rozpocząć od Walerego Cyryla Amrogowicza. Intencją moją jest przybliżenie nam wszystkim sylwetki tego miłośnika numizmatyki, kolekcjonera monet, dzieł sztuki /sztuchy, grafika/, oraz bibliofila.

Walery Cyryl Amrogowicz urodził się w 1863 roku w Nowogrodzie w powiecie lipnowskim. Ojcem jego był Konstanty Amrogowicz a matką Amelia z domu Kamińska. W.C. Amrogowicz dość wcześnie stracił ojca i wraz z rodziną - matka i siostra bliźniaczka - przenosi się do Chełmży, gdzie rozpoczyna naukę. Następnie uczęszcza do gimnazjum w Toruniu. W tamtejszym gimnazjum za sprawą nauczyciela Ryszarda Nadrowskiego, który rozbudził w młodym człowieku zamiłowanie do zbierania monet, zaczyna interesować się kolekcjonerstwem. Pierwsze przypadkowe i amatorskie kroki na polu kolekcjonerskim z czasem przerodzą się w celowe w pełni świadome, profesjonalne zbieractwo.

Po zakończeniu nauki poświęca się karierze urzędniczej, a każdą wolną od obowiązków służbowych chwilę przeznacza na pogłębianie swej wiedzy numizmatycznej. Był człowiekiem skromnym, rezygnował z ulotnych uciech tego świata, a wszystkie swoje oszczędności przeznaczał na rozbudowanie swojej kolekcji numizmatycznej, uzupełnianie swej biblioteki naukowej czy też na zakup grafik czy innych dzieł sztuki, których był zapalonym kolekcjonerem. W roku 1919 przechodzi na emeryturę i wraz z siostrą przenosi się do Sopotu. Po utworzeniu Wolnego Miasta Gdańska bierze czynny udział w życiu Polonii, należy do Gminy Polskiej. Jest także członkiem Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Gdańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki, Towarzystwa Numizmatycznego w Poznaniu. Bierze czynny udział w pracach tych towarzystw. Teraz kiedy nie ciąży już na nim obowiązki służbowe

cały swój czas poświęca swym pasjom kolekcjonerskim, z których najbliższą zawsze była mu numizmatyka. Zbiory jego liczące kilka tysięcy monet, w tym około 1000 monet starożytnych, były starannie opisane i skatalogowane. Pomaga mu w tym, także celowo i umiejętnie gromadzona, wielka biblioteka naukowa. Oddany bez reszty numizmatyce dbał także o jej popularyzację. Chętnie udostępniał swoje zbiory licznie odwiedzającym go znajomym.

W 1923 roku wraz z zrzeszonymi wokół siebie miłośnikami numizmatyki zakłada Gdańskie Towarzystwa Numizmatyczne. Jakże bliskie, nam kolekcjonerom, wydają się być słowa W.C. Amrogowicza: "W otoczeniu mych zbiorów pomników dawno minionych kultur, znajduję największe szczęście i uciechę życiową, niezrozumiałą dla innych, goniących za przemijającymi rozrywkami tego świata" i dalej "... Śmieją się ze mnie i uważają za dziwaka, a nie wiedzą, że nigdy nie osiągną tego zadowolenia i satysfakcji jaka przypadła mi w udziale".

Walery Cyryl Amrogowicz zmarł w 1931 roku. W testamencie, wszystkie swoje zbiory numizmatyczne wraz z bardzo dużą biblioteką numizmatyczną zapisał Towarzystwu Naukowemu w Toruniu.

Inspiracją do napisania tych wspomnień był artykuł redaktora Gabrieli Danielewicz zamieszczony w Gazecie Gdańskiej. Materiał do wspomnień zaczerpnąłem z wyżej wspomnianego artykułu oraz z własnych notatek.

Zwracam się z apelem do wszystkich naszych kolegów członków PTAIn Oddziału Gdańskiego o kontynuowanie tego kącika wspomnień w naszych Zeszytach Numizmatycznych. Może któryś z kolegów zechce coś dodać do tych kilku słów o W.C. Amrogowiczu o pamięć, którego sądzę, winniśmy zadbać.

Aleksander M. Kuźmin

#### O denarze Władysława Laskonogiego

Kiedy przed paroma miesiącami trafił do moich rąk denar Władysława Laskonogiego, dzięki uprzejmości płk. Konstantego Siekierskiego, którego własnością była ta moneta, nie wiem co było większe, zdziwienie czy wzruszenie. Moneta ta bowiem w katalogu E. Kopskiego oznaczona jest jako "rrr". Nie co dzień zdarza się, aby taki rarytas móc podziwiać. A oto jej opis:

Av. Postać /biskup/ krocząca w prawo. W prawej ręce trzyma krzyż patriarchalny w lewej książkę, obok dwie pojedyncze

literki JA ? SA ?

Rv. Rycerz uzbrojony w miecz i tarczę walczy z lwem.

Waga: 0,3112 g, średnica: min. 14,5 max. 16,0 mm. grubość: 0,3 mm, oś: ↘ metal: Ag.

Według katalogu E. Kopskiego tom. I 17. VI. typ ten posiada następujące dane metryczne: średnica: 16 mm, waga: 0,38 g, metal: Ag. Monetę tę Kopski przypisuje Władysławowi Laskonogiemu zaznaczając, że niektórzy badacze zaliczają ten typ do monet Władysława Odonia /1202-1239/. W literaturze numizmatycznej także nie ma jednoznaczności co do denarów beznapisowych. Z jednym tylko zgadzają się wszyscy, z tym mianowicie, że monety tego typu są niezmiernie rzadkie.

Na aukcji zorganizowanej przez GDAŃSKI GABINET NUMIZMATYCZNY w dniach 28-29.07.1990 r. wystawionych było do licytacji 6 egz. tego typu. Pięć sztuk zakupionych zostało do Gabinetu Numizmatycznego na Zamku Królewskim w Warszawie. Tylko 1 egz. trafił w ręce prywatne za sumę 450 tys. zł. Na aukcji tej oferowany był cały zespół monet średniowiecznych. I tak w kolejności:

Bolesław IV Kędzierzawy /1146-1173/ - 4 egz.  
 Mieszko III Stary /1173-1202/ - 1 egz.  
 Władysław Laskonogi /1202-1231/--19 egz.

Cały ten zespół, oprócz wymienionego wyżej denara Wł. Laskonogiego, za sprawą pani Marty Nęclewskiej trafił do Gabinetu Numizmatycznego Zamku Królewskiego.

Teraz, po niezwykle interesującym odczycie pana Jarosława Dutkowskiego wygłoszonym na ostatnim naszym spotkaniu w Muzeum dotyczącym niedawno odkrytego skarbu monet średniowiecznych, łatwo skojarzyć sobie, że zarówno egzemplarze z zespołu oferowanego na aukcji jak i badany przeze mnie denar, który nota bene był oferowany do sprzedaży wraz z denarem Wł. Kędzierzawego oraz denarem Mieszka III, muszą pochodzić z tego samego źródła. Źródłem tym wydaje się być wspomniany wyżej nowo odkryty w Głogowie skarb liczący kilka tysięcy monet średniowiecznych. Część tego skarbu jak to widać powyżej, już została rozproszona. Ciekawe ile jeszcze monet tego skarbu, przed kompletnym jego przebadaniem, ubędzie i zasili prywatne zbiory.

Opracowanie tego skarbu i opublikowanie sawartych w nim monet z całą pewnością wyróci istniejący porządek w dziedzinie monet średniowiecznych. Zmieni i wzbogaci typologię monet, ich systematykę oraz zmieni wymienione w katalogach stopnie rzadkości tych monet. Czekajmy więc cierpliwie na zakończenie prac nad opracowaniem skarbu.

ZNALEZISKA - nowy dział "Gdańskich Zeszytów  
Numizmatycznych"

W posiadaniu Członków i kandydatów Gdańskiego Oddziału PTAIN - z całą pewnością - znajduje się wiele numizmatów pochodzących ze znalezisk. Wielu z nas było świadkami znalezienia - w różnych okolicznościach - pojedynczych monet czy całych zespołów /większość z nich do chwili obecnej nie doczekała się publikacji/. Inni, często przypadkowo, natrafiają na rozproszone w literaturze przedmiotu wzmianki o "skarbach monetowych" na terenie Pomorza Gdańskiego.

Jak wiemy, wszelkie znaleziska numizmatyczne dostarczają cennego materiału badawczego dla nauk historycznych. Doceniając wagę tego problemu, proponujemy zbieranie materiałów do rejestru numizmatów pochodzących ze znalezisk. Ideą naszą nie jest konkurencja z podobnym działem "Wiadomości Numizmatycznych" PTAIN, ale raczej uzupełnianie go.

Interesują nas - ze względu na region - znaleziska dwojakiego rodzaju.

Po pierwsze chcemy publikować notowania wszelkiego typu numizmatów znalezionych na terenie dawnych Prus Królewskich. Chodzi tu zarówno o numizmaty znajdujące się w posiadaniu prywatnym /tu ukłon w kierunku członków i kandydatów naszego oddziału/ jak i te przechowywane w zbiorach muzealnych /często nie publikowane/. Po drugie chcemy publikować informacje dotyczące znalezisk wszelkiego typu numizmatów związanych z Prusami Królewskimi /w tym przypadku kryterium selekcji stanowić będzie nie rejon znaleziska, lecz charakter numizmatu/.

Zakładamy, że dział nasz pomieści nie tylko wzmianki o znaleziskach z ostatnich lat i numizmatach znajdujących się obecnie w zbiorach prywatnych i państwowych /niepublikowanych/ ale również znajdą w nim miejsce notatki pochodzące z literatury przedmiotu, a mówiące o znaleziskach bądź to na terenie naszego regionu, bądź też o numizmatach z nim związanych.

Zapraszamy do współpracy naszych Członków, Kandydatów i Sympatyków. Wszelkie informacje prosimy przekazywać do Redakcji Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych lub bezpośrednio do niżej podpisanego.

Janusz Sobczyk

ZNALEZISKA

RZUCEWO k/Pucka woj. gdańskie

W trakcie prowadzenia prac archeologicznych w pobliżu zamku /okólnik XIX-wiecznej zabudowy folwarcznej/, w latach 1987-1989, znaleziono następujące monety:

1. Denar pruski b.r., Zygmunt I Stary /1506-1548/, moneta bita w latach 1528-1535  
A/ Orzeł pruski  
R/ Koronowany monogram S  
Lit. E. Kopicki "Katalog podstawowych typów monet ..." t. II 40.4  
Moneta dobrze zachowana, jedyny mankament stanowi lekko wyszczerbiony brzeg.
2. Szeląg gdański 1547, Zygmunt I Stary /1506-1548/  
A/ Orzeł pruski, w otoku napis:  
SIGIS DEI GRA REX POLON  
R/ Herb Gdańska, w otoku napis:  
MONE CIVI GEDAN/EN/ 1547  
Lit. M. Gumowski "Mennica gdańska", Gdańsk 1990, Nr 500.  
Moneta jest mocno wytarta i lekko odkształcona, nosi ślady spalania /przebarwienia metalu w wyniku działania wysokiej temperatury/.
3. Szeląg ryski 1645, Krystyna /1632-1654/  
A/ Herb Rygi, w otoku napis:  
SOLIDVS ...45 /stempel uderzony krzywo - częściowo poza krążkiem/  
R/ Herb Wazów w otoku, wokół napis:  
CHRISTINA D G ...  
Lit. Bjarne Ahlstrum "Sveriges besittningmynt" Stockholm 1967  
Moneta słabo zachowana, mocno wytarta, fragmenty napisów nieczytelne.
4. Szeląg toruński 1668, Jan Kazimierz /1648-1668/  
A/ Napis w trzech wierszach:  
SOLID 9 /CIVITATIS/ THORN  
R/ Monogram koronowany, data 1668  
Lit. E. Kopicki op. cit. t. III Nr 203/3 s. 129  
Moneta silnie wytarta, lekko odkształcona, ostatnia cyfra daty ledwie czytelna.

5. Szóstak koronny 1682, Jan III Sobieski /1674-1696/  
 A/ Popiersie króla w wieńcu laurowym, u dołu litery TLB,  
 w otoku napis:  
 IOAN III D G REX POL M D L R P  
 R/ Pod koroną cyfra VI, niżej tarcze z herbami Polski, Litwy  
 i Sobieskich, pod nimi data 16 - 82, w otoku napis:  
 GROS ARG SEX - REG POLONIAE  
 Lit. E. Kopicki op. cit. t. III, 6a s. 171.  
 Moneta bardzo dobrze zachowana.

Informacje o znalezisku pochodzą od prowadzących prace archeologiczne: mgr Marka Gierlacha i mgr Wojciecha Szymańskiego. Konserwację i identyfikację monet wykonał autor notatki. Monety aktualnie znajdują się w posiadaniu ekipy archeologicznej.

GDAŃSK, ul. Skarpowa 108

W czasie prac porządkowych w ogródku przydomowym, w listopadzie 1990 roku, wykopałem 32 monety. Wszystkie były luźno rozrzucone w dołku wypełnionym mieszaniną częściowo potłuszonego szkła aptecznego, ceramiki stołowej i popiołu/zawartość o charakterze wysypiska/.

30 sztuk z tego zespołu stanowiły drobne, XX-wieczne monety niemieckie:

- cynkowe o nominałach 1, 5, 10 fenigów z lat 1940-1945 /29 szt/
  - 10 fenigów z 1929 roku z mennicy berlińskiej /aluminium-brąz/
- Lit. Chester L. Krause, Clifford Mishler /Standard catalog of World Coins", Iola, Wisconsin 1980 s. 734-738.

Korozja monet cynkowych była posunięta do tego stopnia, że za ledwie na kilku egzemplarzach można było doszukać się czytelnych śladów stempla, co pozwoliło zidentyfikować monety. Moneta z 1929 roku nosi ślady intensywnego obiegu /silne, jednolite wytarcie krawędzi/.

Znaczenie ciekawsze są dwa pozostałe numizmaty:

1. 1 grosz 1858, Prusy, Fryderyk Wilhelm IV /1840-1861/  
 A/ Głowa króla w prawo, w otoku napis: FRIEDR. WILHELM IV  
 KOENIG V. PREUSSEN  
 R/ 1/SILBER/GROSCHEN/1858/A, w otoku napis: 30 EINEN THALER /  
 SCHEIDE MUNZE  
 Lit. Krause, Mishler op. cit. s. 655.  
 Stan zachowania monety dobry, portret i perełkowanie obrzeża awersu lekko przetarte.

2. Szeląg Ryski 1588-1620  
 A/ Koronowany monogram S z nałożoną tarczą, napis w otoku:  
 SIG.III.O.G.REX.PO.D./L/  
 R/ Herb Rygi, napis w otoku: /SOLID/VS CIVI RIGENS, data nieczytelna.  
 Lit. E. Kopicki "Katalog podst. typów monet..." t. II 44.2  
 Oba stemple krzywo odbite na krawędzi /część napisów poza monetą/. Moneta słabo zachowana: silne wytarcie, liczne drobne odkształcenia /szczególnie przy krawędziach/, wyszczerbienia brzegów.

U W A G A N A F A L S Z E R S T W O !

W jesieni ubiegłego roku otrzymałem do przebadania monetę, której rysunek podaje poniżej:



średnica : 12,9 mm  
 grubość : 0,4 mm  
 waga : 0,4001 g  
 oś : ↑

Miał to być denar któregoś z Jagiellonów. Przyjrzyjmy się uważnie tej monecie. Zarówno awers /korona/ jak i rewers /orzeł/ wykazują pochodzenie koronnej monety jagiellońskiej. Z siedmiu monarchów z dynastii Jagiellonów tylko dwaj królowie nie bili denarów koronnych: Aleksander Jagiellończyk /istnieje tylko jeden egzemplarz próbny tej monety/ oraz Zygmunt August, który w ogóle nie emitował monety koronnej. W emitowanych denarach pozostałych władców, rysunki koron i orłów są zgoła odmiennych typów. Natomiast awers i rewers badanej monety "pasuje jak ulał" do rysunków korony i orka na awersie i rewersie półgroszy koronnych Aleksandra Jagiellończyka.

Po uważnych oględzinach tej monety łatwo dojść do wniosku, że badany denar został spreparowany przez fałszerza z półgrosza koronnego przez wycięcie z niego środka.

O podobnym procederze, tym razem dotyczącym denarów litewskich, pisze pan Janusz Kurpiewski w swojej książce pt. "FAŁSZERSTWA MONET I BANKNOTÓW", wydanej ostatnio przez PTAiN, Komisja Numizmatyczna Warszawa 1990 roku.

Aleksander M. Kuźmin

Okresowe wystawy Gdańskiego Oddziału PTAIN  
w latach 1980-1990

W holu Muzeum Archeologicznego tradycyjnie już od wielu lat członkowie Oddziału urządzają ze swoich zbiorów wystawy monet i medali. Przygotowane są one zawsze bardzo starannie. Wszystkie eksponaty są opisane, a motywem przewodnim jest zawsze pięknie plastycznie opracowana plansza. Plansza jest dziełem pracowników muzealnych. Wystawy nawiązują do aktualnie obchodzonych rocznic, wydarzeń, bądź też nawiązują do tematów odczytów popularno-naukowych. Cieszą się one dużym zainteresowaniem nie tylko wśród członków, ale także wśród zwiedzających Muzeum. Są one też miarą aktywności oddziału gdańskiego, a w szczególności niektórych jego członków. Warto, dla przypomnienia, przytoczyć tytuły wystaw i czas ich trwania.

1. Gdańsk, jego dzieje i kultura w medalierstwie 6.IV-15.IX.82.
2. Monety gdańskie, 7.XII.82-15.I.83.
3. Wybór monet z wykopalisk na grodzisku w Chmielnie, 8.II-10.III.83.
4. Wybrane monety polskie XVI-XVII wieku, 12.IV-10.V.83.
5. Walka z naporem germańskim na przestrzeni wieków, 4.X-20.XI.85.
6. Muzea polskie w medalierstwie, 28.XII.85-30.IV.86.
7. Astronomia w medalierstwie, 6.I-28.II.87.
8. Kobieta w medalierstwie, 3.III-30.IV.87.
9. Pałszerstwa i naśladowictwa monety antycznej, 3.III.87.
10. Medale gdańskie w okresie powojennym, 25.IV-2.VI.87.
11. Architektura w medalierstwie, 1.IX-24.X.87.
12. Medale Gertrudy Wilczopolskiej, 3.XI-6.XI.87.
13. Wtórne zastosowanie monet, 3.I-30.I.88.
14. Medale gdańskie, 1.II-3.III.88.
15. Wojsko polskie w medalierstwie, 6.IX-14.X.88.
16. 10 lat pontyfikatu Jana Pawła II w medalierstwie 15.X-31.XII.88.
17. 1000 lat Polski - 1000 lat Rusi - Chrystus Polski, Chrystus Rusi Kijowskiej w medalierstwie, 3.I-30.III.89.
18. Obozy zagłady w medalierstwie, 1.IV-30.IV.89.
19. Konstytucja 3 Maja w medalierstwie, 2.V-30.V.89.
20. Józef Piłsudski w medalierstwie, 12.V-30.V.89.
21. Herb gdański w medalierstwie, 3.VI-30.VII.89.
22. Solidarność w medalierstwie i w rysunkach dzieci, 1.VIII-31.VIII.89.

23. II wojna światowa w medalierstwie, 1.IX-15.IX.89.
24. Kopernik i jego epoka w medalierstwie i numizmatyce 10.II-15.IV.90.
25. Medale gdańskie, 20.IV-15.VI.90.
26. Solidarność w medalierstwie, 15.IX-25.X.90.
27. Droga do niepodległości Polski w medalierstwie, 2.XI.90-1.II.91.
28. Polskie budowle sakralne w medalierstwie, 2.II.91-

Niezależnie od wystaw w Muzeum członkowie nasi wystawiali także swoje zbiory w innych miejscach np. w Bazylice Mariackiej czy w sali BHP Stoczni Gdańskiej, w których liczba zwiedzających wielokrotnie przewyższała odwiedzających Muzeum Archeologiczne.

Autorami wystaw, jak dotąd, jest nieliczne grono członków Oddziału. Przedstawiony wykaz tematyczny wystaw niech będzie zachętą dla tych kolegów, którzy jeszcze nie wyciągnęli z szafki i schowków swoich monet i medali, aby to uczynili jak najprędzej i wystawili je w uporządkowanej formie na widok publiczny.

Ci, którzy odeszli

Od wielu już lat na walnym zebraniu sprawozdawczym podaje się nazwiska zmarłych w ostatnim okresie członków Oddziału. I teraz też niestety lista nie jest pusta.

Odeszli:

1. Wiesław Chojnacki, w Towarzystwie od 13.I.1973 r., muzyk, pracował w Szkole Muzycznej Stopnia Podstawowego i Licealnego w Gdańsku.
2. Wilhelm Gołyński, w PTAIN od 2.XI.1976, nawigator, kapitan ż.w., pracował w Polskich Liniach Oceanicznych w Gdyni.
3. Ks. Janusz Piasecki, w PTAIN od 8.II.1983 r., duchowny katolicki, proboszcz parafii NMP Królowej Polski w Lubiewie.
4. Stanisław Płachta, w Towarzystwie od 5.V.1973, prawnik, radca prawny w Przedsiębiorstwie Robót Czerpalnych i Podwodnych w Gdańsku.
5. Antoni Sacha, w PTAIN od 20.V.1972, kupiec, były właściciel sklepu "Sztuka" w Gdyni.